

NA RATUNEK OJCU

Pewnego dnia wyruszyłem z moimi przyjaciółmi na foki. Raptem o kilkanaście kroków od nas wynurzył się z morza wielki, biały, ociekający wodą niedźwiedź. [...] Po chwili z szerokiej, białej piersi wydobył się głuchy pomruk, niedźwiedź stanął groźnie na dwóch łapach, jak gdyby chciał nam się pokazać w całej swej okazałości, a potem ...obróciwszy się do nas tyłem, rzucił się do wody tak szybko, jak to potrafią białe niedźwiedzie.

Tugto bardzo żałował, że nie mieliśmy ze sobą ciężkich oszczepów, jakich używa się do polowania na te zwierzęta. Zapas mięsa na zimę uratowałyby wszystkich w osadzie. W parę dni później pojechał z synem do skrytki nad brzegiem morza, żeby zabrać zmarznięte mięso morsa. W chwili gdy Anaruk poprawiał uprzęż, usłyszał raptem przenikliwy krzyk. Tak krzyczy człowiek w niebezpieczeństwie. Porwał z sani ciężki oszczep i rzucił się w kierunku skrytki. Serce w nim zamarło, gdy za niewielkim pagórkiem dostrzegł powalonego na lód ojca. Nad nim stał olbrzymi, biały niedźwiedź. Chłopcu wydawało się, że nogi wrosły mu w lód. Przemógł się wreszcie i wolno, krok za krokiem, zaczął podchodzić do napastnika. [...] Niedźwiedź zamruczał groźnie, zasapał i podniósł się na tylnych łapach. Był olbrzymi. Anaruk jednym susem skoczył naprzód, co sił w ramieniu wbił oszczep w kudłatą sierść, a drugi koniec broni wparł w śnieg, tak jak go uczył Tugto. Zamknął oczy i bez tchu czekał, aż potężna łapa zwali mu się na głowę. Czekał długo. Otworzył jedno oko, drugie. I sam sobie nie wierzył. Niedźwiedź stał wciąż naprzeciwko niego, pochylony do przodu ciężarem potężnego cielska, wparty w oszczep, który na wylot przebił mu serce. Cichy jęk przywrócił Anarukowi przytomność. Przypadł do ojca. Tugto leżał wciąż nieruchomo, ale mocno obydwoma rękami przyciągnął syna.

– Myślałem, że cię nigdy nie zobaczę. Uratowałeś mi życie. Jesteś prawdziwym myśliwym – wyszeptał. [...]

Tugto wciągnął się z pomocą syna na sanie. Psy stały spokojnie, jakby czuły, że nie pora teraz na szczekanie. Anaruk jak umiał, przywalił swą zdobycz bryłami lodu i ostrożnie, uważając, żeby się sanie nie przewróciły, wziął ojca do osady.

W igloo zajęliśmy się wszyscy rannym, ułożyliśmy go wygodnie na skórach, nakarmili i napoili. Tugto opowiadał coraz to innym, wpełzającym do igloo znajomym, że Anaruk jest dzielnym chłopcem, który na widok napastnika nie stracił głowy...

Czesław Centkiewicz, fragment książki *Anaruk, chłopiec z Grenlandii*

I. Podkreśl właściwą odpowiedź.

1. Gdzie pojechał Tugto z synem?

- a) na polowanie,
- b) do staruszki nad brzegiem morza,
- c) do skrytki nad brzegiem morza,
- d) do znajomych.

2. Co usłyszał Anaruk poprawiając uprząż?
 - a) nawoływanie człowieka,
 - b) tętent racic reniferów,
 - c) krzyk człowieka na cześć upolowanej zwierzyny,
 - d) krzyk człowieka znajdującego się w niebezpieczeństwie.

3. Co dostrzegł Anaruk za niewielkim pagórkiem?
 - a) powalonego na lód morsa,
 - b) powalonego na lód niedźwiedzia,
 - c) powalonego na lód ojca,
 - d) powaloną na lód kobietę.

4. Jakim narzędziem uderzył w niedźwiedzia Anaruk?
 - a) oszczepem,
 - b) łukiem,
 - c) dzidą,
 - d) harpunem.

5. Kim stał się Anaruk, ratując życie ojcu?
 - a) myśliwym,
 - b) Eskimosem,
 - c) wędrowcem,
 - d) polarnikiem.

6. Jakim chłopcem był Anaruk?
 - a) przestraszonym i nieśmiałym,
 - b) rozumnym, ale słabym,
 - c) skrytym i leniwym,
 - d) odważnym i zręcznym.

7. Kto jest autorem tej książki?
 - a) Alina Centkiewicz,
 - b) Czesław Centkiewicz,
 - c) Roman Pisarski,
 - d) Kornel Makuszyński.

II. Otocz pętlą co trzecią literę w logografie. Odczytane wyrazy wpisz do tekstu pod tabelką.

A	S	C	B	H	Z	T	J	E	U	Y	S	L
M	Ł	N	Z	A	Ż	A	W	Q	X	C	V	D
E	X	Ó	N	K	Z	T	S	A	K	R	K	I
Ż	A	E	Ł	Y	W	H	K	I	B	Ń	C	Ś
G	Z	D	F	G	O	I	R	X	V	E	Q	Ż
N	R	F	L	H	G	A	T	M	N	X	M	D
Ń	Ę	I	W	Z	I	S	U	P	I	A	X	G

_____ był podróżnikiem i pisarzem.

Przygody na _____ napisał prawie sześćdziesiąt lat temu.

III. Do podanych rzeczowników dopisz znalezione w tekście przymiotniki. Uzupełnij zdanie.

niedźwiedź _____ pierś _____

oszczep _____ sierść _____

Przymiotnik jest określeniem _____ .

IV. Do podanych czasowników dopisz znalezione w tekście przysłówki.

zamruczał _____ leżał _____

ułożyliśmy _____ żałował _____

Przysłówek jest określeniem _____ .

V. Do podanych rzeczowników dopisz znalezione w tekście liczebniki.

_____ dni

_____ łapach

_____ kroków

VI. Połącz powiedzenia z odpowiadającymi im wyjaśnieniami.

nie stracił głowy

pływał szybko i zwinnie

nogi wrosły mu w lód

serce na moment przestało bić

serce w nim zamarło

nie mógł się poruszyć

pływał jak ryba

pomyślał trzeźwo i szybko

VII. Ułóż zdania w prawidłowej kolejności.

- Szczęśliwy Tugto opowiada znajomym o swoim dzielnym synu.
- Odważny Anaruk zabija niedźwiedzia oszczepem.
- Syn przywozi ojca do eskimoskiej wioski.
- Ojciec zostaje niespodziewanie zaatakowany przez białego niedźwiedzia.
- Tugto z synem jedzie do skrytki nad brzegiem morza.

VIII. Zamień powyższe zdania na wypowiedzenia bez czasowników i zapisz je w prawidłowej kolejności.

1.
2.
3.

4.
 5.

IX. Wypisz z tekstu wyrazy z ó.

Wyrazy z ó	
wymiennym	niewymiennym

X. Przepisz z tekstu fragment opisujący wygląd i zachowanie niedźwiedzia podczas wyprawy na foki.

.....

XI. Uzupełnij zdania wyrazami z ramki.

mrozy, mchy, pokrywy lodowej, południowo – zachodnich, przekwitnąć, rybołówstwem, trawy, Oceanu Atlantyckiego, hodowlą, Grenlandia, wiatry, łowiectwem, krótkie, śnieżyce, Eskimosi, owocują, zimują.

_____ jest największą wyspą na Ziemi. Leży w północnej części _____.

_____ zamieszkują południowo-zachodnie wybrzeże wyspy.

Zajmują się _____, _____ i _____.

W samym środku wyspy grubość _____ dochodzi do trzech kilometrów.

Śniegi topnieją tylko na _____ - _____ brzegach.

Tam też wyrastają _____, _____ oraz barwne rośliny.

Lato jest _____. Niektóre kwiaty w ciągu jego trwania nie zdążą _____ i owocować. Kwitną, więc jednego lata, _____ pod śniegiem i _____ następnej wiosny. Jesieni prawie nie ma. Od razu zjawiają się zimne _____ i _____ oraz wielkie _____.